

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 51206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najśw. Marii P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście wiersz napisowy 25 gr., za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia wiersz napisowy 15 gr. Wielkizna ogł. drobne 21, 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia ograniczone 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Sklep „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Marii 26. — Telefon nr. 2854.

Wycieczki szkolne

Końcówce miesiące roku szkolnego, maj i czerwiec, są okresem organizowania dla młodzieży i przez młodzież wycieczek do bliżej oraz dalej położonych miejscowości Polski. Na wycieczki te szkoła nie żałuje pracy ani czasu, widząc w nich korzyści natury zarówno dydaktycznej i pedagogicznej, których ucząca się młodzież nie odniósłaby żadną inną drogą.

Mówiąc o korzyściach dydaktycznych, na pierwszym planie należy umieścić te walory które z wycieczek szkolnych czerpie nauka geografii ojczyznej. Jest rzeczą najzupełniej oczywistą że żaden, choćby najlepszy, najobszerniejszy podręcznik żaden najbardziej żywy i barwny wykład nauczyciela tego przedmiotu, nie zastąpi tej lekcji jaką da uczniowi bezpośrednio zetknięcie się z ludnością, miastami krajobrazem czy klimatem zwiedzanej miejscowości lub kraju. Spostrzeżenia i przeżycia, towarzyszące np: przejażdżce kutrem rybackim z Gdyni na Hel albo wędrówce przez grzbiet górski Tatr czy Beskidów, są tak silne zwłaszcza w młodzieńczej duszy oraz tak trwałe że pozostają w niej na zawsze.

W podobny sposób czerpią wielkie korzyści z wycieczek szkolnych i inne przedmioty nauczania: nauka o Polsce współczesnej, historia Polski obie wyszukując zwiedzanie przez młodzież wytworów kultury, przamyślu ojczyznej, bądź oglądanie miejscowości, upamiętnionych w naszych dziejach: Na wycieczkach uczniowie mogą uzupełniać swe wiadomości z przyrody, badając jej życie właściwe, naturalne, zamiast wyhodowane sztucznie w najlepszej nawet pracowni szkolnej.

Osobne miejsce w omawianiu korzyści wycieczek należy poświęcić ich dodatniemu wpływowi na wyrobienie fizyczne uczestników. Uczeń przyswajając się tu do zmęczenia niewądząc noclegowych, czy też połączonych z komunikacją, odżywianiem się i t. p., uczy się znieść pragnienie w czasie marszu i upału, słowem hartuje swe ciało, osiagając sprawność i tężyznę fizyczną. Dłuższy wreszcie pobyt na świeżym powietrzu, nieodłączny od podróży, wzmocnia i zwiędzania, zapewnia wyjątkowo warunki zdrowotne.

Takie są w ogólnych kształtach omówione korzyści wycieczek. Ocenia je należy, nie szkoła, entuzjastycznie się niemi młodzież, dla której każda zapowiedziana wycieczka staje się źródłem upragnionych marzeń, a każda już odbyta — przedmiotem głębokich przeżyć i niezapomnianych wspomnień. Należy teraz zadać sobie pytanie, jak się przedstawia stosunek rodziców do wycieczek szkolnych.

Wśród rodziców młodzieży spotyka się zarówno entuzjastów, jak i przeciwników wycieczki. Pierwsi solidaryzują się ze szkołą i z młodzieżą w ocenie wyżej podanych korzyści, drudzy wysuwają cały szereg zastrzeżeń najrozmaitszej natury.

Przedewszystkiem rodzice ci obawiają się o to iż dziecko nie ma na wycieczce takiej opieki, jak w domu i że „może mu się o to, iż dziecko nie ma na wycieczce szcze inne, to mianowicie, iż rodzice wszędzie widzą na wycieczce zagrożenie niebezpieczeństwem ich dzieci w postaci morza, przepaści górskich, katastrof kolejowych, zabiadania w lesie lub w wielkim niezamieszkanym mieście. Również ta grupa rodziców nie może przystać na to, aby ich dziecko było narażone na jakiegokolwiek niewygodny, bowiem za swój obowiązek ojcowski czy macierzyński uważają troskliwe usuwanie przed niem przez szkołę i niewygodny.

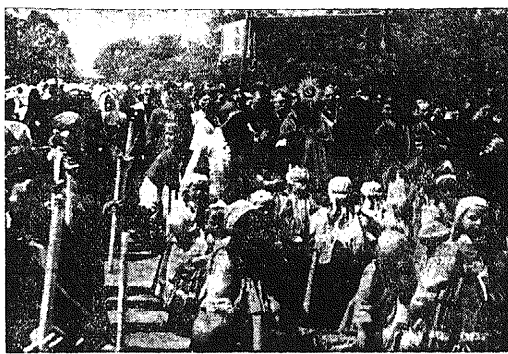
Te wszystkie zastrzeżenia i obawy rodziców niechętnych wycieczkom pochodzą od osób, które nie mają żadnego doświadczenia w tym zakresie. Bardziej wymownym

nym argumentem, który należałoby stosować w próbie przekonywania opiekunów młodzieży o bezpodstawności ich obaw, byłaby statystyka wycieczek szkolnych, oraz wszelkich nieszczęśliwych wypadków jakie miały miejsce: Wypadki te są tak niesłychanie rzadkie, że w żaden sposób nie dadzą się uogólnić, przyczem powód ich tkwi bądź w złej organizacji wycieczek, bądź też w braku odpowiedniego dozoru. Te zaś dwie ostatnie sprawy można zawsze zbadać przed wyruszeniem wycieczki i można je we właściwym czasie naprawić. Chodzi tylko o to, aby w nich brał udział konieczny czynnik rodzicielski.

Już dzisiaj większość szkół wzywa do współpracy w organizowaniu wycieczek

Keja Opieki Rodzicielskiej. Im zostaje poddany do zatwierdzenia projekt wycieczki, ich głos mają wielki wpływ na jej charakter, jako głosy tych, którzy znają inne strony życia młodzieży niż szkoła.

Druga możliwość wzięcia udziału przez rodziców w organizowaniu wycieczek szkolnych jest forma opiekuńczej wycieczki. Coraz częściej zdarzają się fakty, że na wycieczkę, obok opiekunów nauczycieli, wyjeżdżają również delegaci Keja Opieki Rodzicielskiej danej szkoły. Jest to zjawisko, które powinno być z radością powitane przez szkołę jak i przez rodziców, oraz które powinno stanowić bodźec nieodłączny warunek każdej wycieczki szkolnej. Opieka, składająca się z czynników rodzicielskiego i nauczycielskiego, do skłonał się uzupełniać nauczyciele zajmują się stroną pedagogiczną i dydaktyczną w wycieczki — rodzice dbają o zapewnienie młodzieży należytych wygód, komfortu.



Procesja Bożego Ciała w Żłakowie i Łowiczem

Fragment tegorocznej tradycyjnej procesji w Żłakowie Książackim, koło Łowicza.

Coraz gorzej z Konferencją

London. — Po wielogodzinnej zaciętej walce, biuro konferencji rozbrojeniowej odroczyło obrady do wtorku popołudnia. Wszystko, co można powiedzieć, to tyle, że sytuacja nie poprawiła się, ale nawet uległa jeszcze pewnemu pogorszeniu. Prezydent konferencji Henderson otwarcie to przyznał.

Henderson podkreślił w swojej wczorajszej mowie, jak bardzo ważnym jest zaopiniowanie udziału Niemiec w pracach konferencji. Pod koniec posiedzenia przedłożył Henderson rezolucję, która ma zostać przedstawiona komisji głównej, a w której prosi się o pełnomocnictwa do podjęcia potrzebnych kroków dla zapewnienia współpracy wszystkich państw przy opracowywaniu układu. Rezolucję zrozumiano, jako dowód, że Henderson zaleca rozpoczęcie rokowań z Niemcami, ale wbrew wiadomościom rozszerzonym

zagranicą, Henderson, ani bezpośrednio, ani pośrednio nie dał do zrozumienia, że zamierza osobiście pojechać do Berlina.

Genewa. — Krytyczna sytuacja konferencji rozbrojeniowej była przedmiotem licznych rozmów. Delegat W. Brytanii, który nie przybył na posiedzenie Rady Ligi, konferował z Hendersonem oraz z delegatami amerykańskimi.

Przywódca grupy państw neutralnych szwedzki minister spraw zagr. Sandler konferował ze swej strony z Normanem Davisem. Minister Barthou odbył rozmowę z Litwinowem.

Wszystkie te rozmowy miały na celu poszukiwanie wytycznych kompromisu między tezami, które zderzyły się na posiedzeniu prezydium, a których głębokie sprzeczności nie pozwoliły na powzięcie decyzji nawet o charakterze proceduralnym.

Nowe zmiany w sytuacji na konferencji genewskiej

Genewa. — Na wczorajszym posiedzeniu prezydium konferencji rozbrojeniowej przewodniczący konferencji zgłosił rezolucję, precyzującą jego przemówienie, oraz zalecającą komisji głównej odroczenie prac konferencji rozbrojeniowej aż do powrotu Niemiec na teren genewski. Treść rezolucji p. Hendersona zawiera m. in. dwa interesujące punkty:

1) Komisja główna ma stwierdzić, że poglądy wypowiedziane przez rząd Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii i Niemiec w notach z dnia 1, 4 i 29 stycznia oraz 16 kwietnia b. r. dają pewne możliwości dojścia do porozumienia.

2) Komisja główna prosi prezydium, by używało wszelkimi środkami dane od pewnych mocarstw, które uznają za potrzebne zaprosić do swoich prac, celem usunięcia różnic, jakie w tych notach istnieją.

Po odczytaniu rezolucji zabrał głos p.

min. Beck, stwierdzając w myśl zasadniczej tezy polskiej, że negocjacje nieoficjalne pomiędzy kilku państwami nie mogą obowiązywać konferencji rozbrojeniowej i odrzucił pierwszy ustęp podany wyżej oraz zażądał przedegadowania ustępu drugiego w tym sensie, by wykreślono z niego słowa, mówiące o notach nieobowiązujących konferencję rozbrojeniową.

Delegat hiszpański Madariaga oświadczył, że gotów jest przedegadować ustęp drugi w myśl życzeń min. Becka, na co min. Beck wyraził zgodę.

Dla przedegadowania rezolucji posiedzenie prezydium konferencji rozbrojeniowej odroczone na godzinę.

Po wznowieniu posiedzenia minister Barthou ostro wystąpił przeciwko projektowi Hendersona, wobec czego sytuacja uległa ponownie zupełnej zmianie.

Dla filatelistów
znaczkę w sklepie „Gońca”
Aleja 26. Tel. 20-50.

począ się o stronę administracyjną i gospodarczą.

Potraktowanie udziału rodziców w wycieczkach szkolnych, jako obowiązującej zasady, nie może być zwalczane argumentem dużych kosztów pieniężnych, gdyż Ministerstwo Komunikacji, idąc na rękę zarówno szkole, jak i rodzicom, udziała zniżek w przejazdach koleją każdej starszej osobie licząc jednego opiekuna na 10 jadących uczniów.

Zamiast więc odmawiać dziecku korzyści oraz przyjemności podróży i zwiedzania, zamiast leku o jego zdrowie i całość — jedźmy z niem na wycieczkę.

Plebiscyt w Anglii

pod hasłem: „wojna czy pokój?”

London. — Pod egidą angielskiego stowarzyszenia Przyjaciół Ligi Narodów otworzy się wkrótce w Anglii „prywatny plebiscyt” na temat: „Wojna czy pokój?”

Do wszystkich rodzin rozesyłany zostanie kwestionariusz, zawierający następujące pytania:

1) Czy Anglia winna pozostać nadal członkiem Ligi Narodów?

2) Czy należy dążyć do ogólnego rozbrojenia czy też do częściowego ograniczenia zbrojeń przez zniesienie broni ofensywnych, a w pierwszym rzędzie lotnictwa wojskowego?

3) Czy należy zakazać drogą układu międzynarodowego produkcji i sprzedaży materiału wojennego?

W organizacji plebiscytu bierze udział szereg stowarzyszeń i instytucji politycznych i zawodowych, m. in. Zw. Trade Unionów, Partya Pracy, Zw. Spółdzielni i t. d.

Bierz udział w życiu świata! Czytaj pismo miejscowe, które jest panoramą zdarzeń i zwierciadłem życia.



Bezczelna kradzież cennego obrazu z katedry Gandawskiej.

Przed kilkoma dniami niewykryty złoczyńca skradł z kościoła St. Bavo w Gandawie podane na zdjęciu dwie części obrazu brat Van Dyck „Ado rcaja Baranka”. „Sędzia Sprawiedliwości” i „Sw. Jan”.

Frasa naryska przypominając, że obraz ten został zwrócony przez Niemcy na mocy Traktatu Wersalskiego i opierając się na zeznaniach pewnego księgarza, którego rozpytywano, jakiego podrzany turysta niemiecki, przypuszcza, że możliwe jest, iż obraz skradziony jest przez takiego niemca, celem zaproszenia przeciw Traktatowi Wersalskiemu.

Zelazek, Kleski i przemiana nasza
ZIOLA PRZECZYSCZAJACE
KARPINSKIEGO
ODJAZD P. PREZYDENTA RZPLITEJ DO SPALY.
 Kraków. — Wczoraj o godz. 13.25 odjechał P. Prezydent R. P. wraz z małżonką i siostrą autami do Spaly, po kilkudniowym pobycie na uroczystościach w Krakowie.
SZCZEGÓŁY POBYTU MIN. GOEBBELSA W WARSZAWIE.
 Warszawa. — Minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels przybył do Warszawy samolotem w dniu 13 b. m. i zamieszkał w gmachu poselstwa niemieckiego. Min. Goebbels będzie gościem polskiej unii intelektualnej oraz posła niemieckiego przy rządzie Rzplitej p. von Moltke.
 P. minister Goebbels ma zetknąć się z przedstawicielami rządu polskiego na jednym z przyjęć, które z tej okazji wydała polska unia intelektualna oraz posła niemieckiego w Warszawie p. von Moltke.
URLOP KOSTKA - BIERNACKIEGO.
 Warszawa. — Władze wojskowe przedłużyły na okres jednego roku urlop wojskowy poleśkiemu Kostkowi-Biernackiemu.
 Kostek-Biernacki wrócił w bieżącym tygodniu po półrocznej nieobecności do kraju. Przebywał on we Włoszech, gdzie odbywał kuracje, gdyż jest chory na rak.
NEFORTUNNA WYCIECZKA HERSZA ZUCKERMANA DO BERLINA.
 Katowice. — Jako uczestnik ostatniej wycieczki, urządzonej z Katowic do Berlina, zapisał się również niejaki Hersz Zuckerman, który przed niedawnym czasem wydalony został z Niemiec.
 Gdy pociąg przybył na dworzec do Bytomia, Zuckermana spotkało wielkie zczarowanie. Oto do wagonu weszli dwaj umundurowani hitlerowcy i... wyprosil go z pociągu, oświadczając, że nie może brać udziału w wycieczce. Zuckerman rad nie rad musiał wrócić do Polski.

SENSACYJNE SAMOBÓSTWO DYREKTORA FILHARMONJI ŁÓDZKIEJ.
 Łódź. — We wtorek w godzinach popołudniowych zaalarmowała Łódź wiadomość o samobójstwie dyrektora Filharmonji łódzkiej, Alfreda Straucha.
 Tragiczny zgon dyr. Straucha wykryto w następujących okolicznościach: jeden z woźnych, który miał pilny interes do dyr. Straucha, począł go szukać po całym gmachu. Ponieważ widziano go, jak szedł na piętro, gdzie mieści się galeria, podążono tam. Tu woźnemu, który szukał dyr. Straucha, rzucił się w oczy straszny widok. Mianowicie urzął on dyr. Straucha, wiszącego na sznurze.
 Zaalarmowano natychmiast pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził zgon. Przyczyny samobójstwa są do tej chwili jeszcze nieznanne. Dyr. Strauch był osobistością w Łodzi bardzo popularną, zwłaszcza w świecie muzycznym oraz w sferach towarzyskich. Tragicznie zmarły dyr. Strauch liczył lat 53.

Otwarcie i poświęcenie automatycznej sieci telefonicznej.
 Katowice. — W wtorek odbyła się w Katowicach uroczystość otwarcia i poświęcenia nowej, górnośląskiej automatycznej sieci telefonicznej przy udziale przedstawicieli rządu i ster gospodarstw Wielkiej Brytanii, władz miejscowych i przemysłu. Na uroczystość przybył m. in. minister poczty i telegrafów inż. Kaliński, min. przemysłu i handlu Florjan Rajchman, min. komunikacji inż. Butkiewicz, wiceminister poczty i telegrafów inż. Drzewiecki, wiceminister skarbu Adam Koc, wiceminister komunikacji Piasecki, in. prezydium Rady ministrów dyr. Jerzy Nowak. Rząd Brytyjski reprezentowali Simmerville Shith i J. Innes, oraz przedstawiciele ambasady i konsulatów brytyjskich w Polsce. Przemysł angielski reprezentowali inżynier Telephone and Central Trust L. M. P. sir Aleksander, Roger, Kinchington i Pleven, C. Korbridge i inni.
 Przed udzieleniem gmachem dyrekcji poczty w Katowicach ustawiła się kompania honorowa ze szwadrami i orkiestrą; O godz. 13 przyjechał przed gmach minister poczty i telegrafów Kaliński, który po odebraniu raportu od dowódcy kompanii honorowej, przeszedł przed jej frontem. Następnie p. minister w towarzystwie sir Aleksandra Rogera, ks. biskupa Gawlina, wicewojewody dr. Salonia, dyr. Popiela udał się na salę gma-

chu, gdzie zebrani byli zaproszeni na uroczystość goście.
 Zebranych powitał dyrektor okręgu poczty i telegrafów w Katowicach Popiel, poczem przemówienie po angielsku wygłosił sir Aleksander Roger. Skolei przemówienie wygłosił p. minister Kaliński. Po przemówieniu p. minister udekorował komanderyj orderu Polonia Restituta m. Rogera oraz m. Plevena, poczem przeprowadził rozmowę telefoniczną z p. prezesem Rady ministrów w Warszawie, zawiadamiając go o otwarciu automatycznej sieci telefonicznej. Druga rozmowa przeprowadził wicewojewoda Salonia i prezydent miasta dr. Kocurem. Następnie ks. biskup Gawlina przystąpił do aktu poświęcenia centrali automatycznej, mieszczącej się na IV piętrze. Po powrocie gości na salę ks. biskup Gawlina wygłosił przemówienie. W końcu swego przemówienia ks. biskup Gawlina wyraził radość z nawiązania współpracy polsko-angielskiej.
 O godz. 15 odbyło się smadanie w Hotelu „Monopol”, w którym wzięli udział goście zaproszeni na uroczystość otwarcia centrali automatycznej. O godz. 18.25 goście odjechali do Warszawy.

Spadek marki niemieckiej
 Warszawa. — Trudności dewizowe w Niemczech spowodowały od kilku dni trwającą zniżkową tendencję w walucie niemieckiej. Spadek marki niemieckiej jest tem większy, że ostatnie sprawozdanie banku Rzeszy wykazało dalszy spadek pokrycia. Dewiza na Berlin zniknęła silnie na wszystkich giełdach europejskich. Wczoraj na giełdzie warszawskiej nastąpił katastrofalny spadek tej dewizy.
 Spadek marki niemieckiej w obrotach prywatnych obniżył jej kurs do poziomu 2 zł. w zaofiarowaniu. Wobec braku nabywców trudno jest określić obecną fak-

WRAŻENIA I UWAGI.

Walka ze zgnilizną obrazkową
 Ameryka jest odczyną wytwórczości filmowej, tem ciekawsze tedy, jak też społeczeństwo amerykańskie ustosunkowuje się do filmu, jak brzmi opinia publiczna co do wielu obrazów w kinach. Oto największe pisma amerykańskie tak piszą:
 Walka katolików z filmami, obrażającymi skromność, przyzwoitość i obyczajność publiczną, przybiera coraz szersze koła w całym kraju. Biskupi w diecezjach z pomocą listów pasterskich, a organizacje katolickie z pomocą swoich organów i ze brań w tym celu zwoływanych, wzywają katolików do otwartego bojkotowania teatrów, szerzących zgniliznę moralną. Nawet tworzy się w kraju legion w obro nie skromności z pomocą zbierania podpisów od katolików, którzy przyrzekają mietylko nie chodzić do teatrów, wyświe tlających niewłaściwe obrazy, ale ponadto zobowiązują się także innych do tego samego zachęcać.
 Arcybiskup diecezji baltimorskiej mówi w swoim liście pasterskim w tej sprawie, że najsukcesyjniejszą bronią w walce z demoralizacją obrazkową stanowi

otwarty bojkot teatrów. Gdy właściciel teatru zauważy, iż ludzie nie przychodzą na jego przedstawienia, to tych przedstawień nie będzie, a o to właśnie katolikom chodzi.
 W niedzielę ubiegłą odbywał się w Chicago zjazd Stowarzyszenia właścicieli małych teatrów. Skarżyli się oni na dyktando magnatów kinematograficznych, którzy poprosu nakazują wyświetlanie pewnych obrazków według ich woli.
 Jeżeli katolicy będą skutecznie bojkotowali buduarowe sztuki, spyalniane sceny i przykłady dillingerskiej odwagi, to nawet ci dygnitarze także muszą zmienić swoje stanowisko. Zresztą chodzi tu o bojkotowanie nie małych teatrzyków, tylko plugawych obrazów, a takie znaleźć można nawet w największym i najpiękniej urządzonej teatrze. Bojkot powinien objąć wszystkich.
 Sądymy ponadto, że nie sami tylko katolicy powinni walczyć ze zgnilizną teatralną. Taki sam obowiązek spada na każdego obywatela, który nie zatracił poczucia skromności, nie przytył swego zdrowia estetycznego i dba o moralne zdrowie społeczeństwa. D. C.

NADUZYCIA W ELEKTROWNI BĘDZINSKIEJ.
 Sosnowiec. — Policja śledczą w Sosnowcu prowadzi dochodzenia przeciwko dwóm współpracownikom miejskiego zakładu elektrycznego w Będzinie: Moszkowi Korczakowi i Juhomowi Szwajczerowi o nadużycia. Pierwszy z nich zajmował stanowisko kontrolera, a drugi był inkasentem. Oskarżeni są oni o systematyczne przywłaszczanie sobie inkasowanych pieniędzy na szkodę miejskiego zakładu elektrycznego. Nadużycia sięgają kilkunastu tysięcy złotych.
ZSALENIEC ZARABAŁ SIEKIERA
ZONE I SZWAGRA.
 Wilno. — Z Bucławia donoszą, że w wsi Pietraszki, gm. buclawskiej, zdarzył się wstrząsający wypadek.
 Umysłowy chory Jan Matuszewicz — chwycił w przystępie ataku szału siekierę i zaczął rąbać swoją żonę Anielę, która padła pod razami siekiery.
 Szaleniec rzucił się następnie na swego szwagra Rosakiewicza i począł go tak że rąbać. Pomiędzy szalencem a napadniętym wywiązała się walka na śmierć i życie. Silniejszy furjat bardzo ciężko poranił Rosakiewicza i zbiegł nad rzekę, gdzie widząc zbliżających się tłum wieśniaków z drągami i siekierami rzucił się do wody i utonął.
 Rannych przewieziono do szpitala, gdzie dogorywają.

W praktyce było jeszcze gorzej. Niższe bowiem szczeble administracji nie skłoniły do podjęcia żadnych kroków dla wyciszenia tego zjawiska. W mieście Będzinie, gdzie w tym roku było więcej jeszcze zastosowane tylko raz — poraż ostatni w roku szkolnym 1936-37.
 — W sprawie rekrutacji robotników sezonowych. Dyrekcja Funduszu Bezrobocia zwróciła się do biur pośrednictwa pracy, polecając im przeciwdziałać rekrutacji robotników do prac sezonowych w rolnictwie przez osoby nieuprawnione.
 — Przygotowania kraju do „Święta Morza”. Według nadchodzących z terenów całej Polski wiadomości zbliżają się już ku końcowi prace nad zorganizowaniem miejscowych komitetów „Święta Morza”.
 Obok zawiązanych w miastach wojewódzkich komitetów „Święta Morza” powstało kilkadziesiąt komitetów powiatowych, prowadzących skoordynowaną planową akcję według zgóry idących instrukcji.
 Ze specjalnym uznaniem podkreślić należy niezwykle serdeczne ustosunkowanie się społeczeństwa do rozuczonego przez Ligę Morską i Kolonjalną hasła: „Dania togerocnemu „Świętu Morza” charakteru zbiorowej manifestacji narodowej. Świadczy o tem liczny udział w poszczególnych Komitetach przedstawicieli wszystkich miejscowych organizacji oraz stowarzyszeń, deklarujących pomoc przy organizowaniu uroczystości i obchodów.
 Poza uprzednio już wciągniętymi do pracy organizacjami zgłaszają samorzutnie swój akces coraz to nowe zakłady i stowarzyszenia, pragnące ściśle współpracować z miejscowymi komitetami „Święta Morza”.

Potanie biletów na liniach podmiejskich.

Równocześnie ze skasowaniem IV klasy w pociągach osobowych powiększono liczbę miast, z których i do których etosuje się taryfy podmiejskie w pociągach ruchu podmiejskiego, w komunikacji z opodal leżącymi osadami.
 Obecnie takimi ośrodkami między innymi są: Warszawa, Łódź, Kalisz, Włocławek, Częstochowa, Zawiercie, Strzeżemiszewice, Dąbrowa, Będzin, Sosnowiec, Kielce, Miechów, Olkusz, Kraków, Chrzanów, Oświęcim, Bielsko, Cieszyń.
 W komunikacji podmiejskiej sprzedaje się bilety na przejazd jednorazowy i powrotny w cenie około 5 groszy za osobokm. w klasie III i 7,5 gr. w klasie II. Poza tem sprzedaje się ulgowe bilety podmiejskie miesięczne, sezonowe (w letnim sezonie) i roczne oraz bilety podmiejskie tygodniowe dla robotników i miesięczne szkolne. Wszystkie te kategorie biletów okresowych obliczone są od stawek taryfy podmiejskiej, zatem są o blisko 25 proc. tańsze od takichże biletów na wszystkie pociągi osobowe.
 — Z życia skarbowców. W dniu 5 b. m. w alic Stow. Urzędników Skarbowych w Częstochowie odbyło się zebranie Koła Skarbowców Ligi Morskiej i Kolonjalnej, które zaszczepił swa obecnością wiceprezes Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Częstochowie p. major Ostryhansky.
 Zagaił zebranie prezes Koła Skarbowców p. Feliks Wajcht, witaając w imieniu kolegów delegatów Ligi Morskiej; poczem aktualny odczyt o polskim morzu, jego położeniu geograficznym i zarzęsie historycznym, wygłosił członek sekcji odczytowej p. prof. Świder.
 — Podania o odroczenie służby wojskowej. Powiatowe komendy uzupełnień wydały przypomnienie w sprawie podania słuchaczy uczelni akademickich, zabiegających o odroczenie powołanego obowiązku służby wojskowej. Podania o odroczenia wojskowa

KRONIKA

Częstochowa
 Dziś — Roberta C.
 Jutro — Medarda bisk.
 Wschód słońca o godz. 3,32
 Zachód — 19,54
 Kalendarz historyczny: Smierć Kazimierza Jagiełły czyka w 1492 roku.
 — Procesja Bożego Ciała w parafii św. Barbary. Dziś, w czwartek, jako w oktawę uroczystości Bożego Ciała, odbędzie się uroczysta procesja z parafii św. Barbary. Procesja Bożego Ciała, w której wezmą również udział procesje z innych świątyni miejscowych, wyruszy z kościoła św. Barbary zaraz po niesporach, t. j. około godz. 6-ej po poł. do czterech oltarzy, wzniesionych w tej dzielnicy.
 — Z Gł. Komisji Wyborczej. W dniu 7 b. m. upływa ostatni termin składania protestów ze strony wyborców. Przewidywane jest złożenie protestów Str. Narodowej przeciwko unieważnieniu list w 4-ch okręgach wyborczych, ponad to wpłynąć mają i inne protesty.
 Gł. Komisja Wyborcza odbędzie posiedzenie, poświęcone rozpatrzeniu pro-

testów dla zaopiniowania, gdyby zaś protesty nie zostały zgłoszone w terminie, posiedzenie Gł. Komisji Wyborczej będzie miało charakter likwidacyjny.
 — Protesty wyborcze w Kłobucku. Stronnictwo Narodowe w Kłobucku złożyło protesty przeciwko unieważnieniu listy w II okręgu oraz przeciwko samemu sposobowi przeprowadzenia wyborów w I okręgu.
Zniesienie egzaminów maturalnych dopiero za 3 lata.
 Jak się dowiadujemy, władze szkolne postanowiły definitywnie zreorganizować system egzaminów maturalnych. Egzaminy te stosowane będą jeszcze tylko tak długo, dopóki uczniowie, studjujący obecnie na mocy starych jeszcze przepisów, nie ukończą szkół średnich.
 W liceach natomiast egzaminów maturalnych już nie będzie. Świadcstwa dojrzałości wydawane będą na podstawie zwykłych repetycji w końcu roku

Węgierska Rapsodia.

Koncert słynnego pianisty Horiza, doskonale go odtworzył Liszta, ściągnął młodego detektywa Rowieskiego.

Właściwie nie zdawał sobie żadnej sprawy dlaczego kupił bilet. Treść powtarzanych utworów nie interesowała go. Wolał słuchać po prostu...

Po kilku stopniach wszedł do Filharmonji. Na scenie zastał parę osób. Przeszedł zawieszając...

- Gdy zaczęła węgierska rapsodia... to znaczy, że może ci przekażać pakiet. Przedejdziesz z nim do trzeciego rzędu...

- Mój spacer może zwrócić uwagę kogoś nie nowolanego? - Bagaćka, nasza publiczność jest w mniemaniu, że właśnie do „savoir vivre“ należy...

- Rozmowa umilkła, Rewski wyraził nieznaną. O dwa kroki od niego stali mężczyźni: jeden szczerzył wysoki blondyn...

- Dyzur zapewne ma tutaj kogoś z tajnej policji. Jakby go tu odszukać? - zastanowił się. Przeszedł się obserwując wszystkich.

- Chyba ten - pomyślał i mijając uchylili kłape marynarki pokazując znaczki.

- Dobra, że spotkałem kolegę. Musi mi ko-

lega dopomóc. Przypadkowa wmadam na trop dzwilków, którzy podczas koncertu przekazali mu sobie paski. Chciałby dowiedzieć się do jakiego...

- Dookoła. - Prawdopodobnie będą chcieli się wyminąć. Proszę mieć ich na oku. - Już i tak przypiliwie.

- Rozeszli się. Rewski miał jeszcze miejsce rozmowy z portierem i po chwilkę zajął miejsce oznaczone numerem...

Koncert rozpoczął się. Obok na krześle ledynastem siedział pan w czarnym garniturze. Po przerwie detektyw stwierdził, że rapsodia jest następnym numerem...

- Nieznajomy wycofał się. Siedzący obok mężczyzna poruszył się niespokojnie. Rewski z uśmiechem na ustach wyszedł z rzędu krzesel. - Pewno pójdzie za mną?

Lecz szarbo ubrany tajemniczo pan obejrzał się tylko pozostając na miejscu. W poczekalni Rewski rozwał pakiet. - Zdejęła - wykrzyknął prawie głośno. - Toż to nieoceniony materiał szpiegowski. - A zwracając się do agenta rzekł - wal kolega po pomoce.

Podczas przerwy ku zdumieniu licznego audytorjum wszedł na scenę w otoczeniu mundurów policji arestulace podejrzanych wraz z genjralnym odwórcą Liszta. Nie mógł się powstrzymać od złośliwej uwagi: - Mistrzu, więcej uczuła trzeba było włożyć w oświetlenie, a nie w zdejęta obiektów wojskowych.

LUDOMIR KUCHARSKI.

LOS Y 1-SZEJ KLASY 30 LOTERJI PAŃSTWOWEJ są do nabycia w kolekturze ANTONIEGO EGERA I-oszo Aljeja 14, gdzie stale wychodzi największa ilość duzych wygranych.

Wokół sprawy Inarskiej Nietylko len jest w modzie, w modzie jest również „sprawa inarska“. Przeganda Inu przestała już być zagadaniem...

Utopie techniczne. Możliwość dalszych postępów technicznych są nieograniczone, ale nie będzie wcale utopiją wyobrazić sobie nowe pomysł...

Utopie techniczne. Możliwość dalszych postępów technicznych są nieograniczone, ale nie będzie wcale utopiją wyobrazić sobie nowe pomysł...

z inicjatywę Związku Harcerstwa Polskiego utworzenia Hurtowni Harcerskiej w Żyrardowie. Jako niezależną dewizę...

Dla propagandy Inu i wyrobów Inyjnych wiele czynią imprezy szkół zawodu wych. Ogładane na wystawach szkolnic...

Organizacje kobiece mają już swoją chlubną kartę w zakresie propagandy wyrobów Inyjnych. Ożywioną akcję...

Moda Injarska w zakresie sukien i okryć damskich, umundurowania wojska, len w aplikacjonalnie, nie wyczerpują...

Nasze miasta nie będą smu'ne jeśli się będą śmiały kwiatami z balkonów Najwyższy już czas zrobić przegląd balkonowej inwentaryzacji. Umocować dru...

Te poziome funkcje gwarantują naszej prowizorycznej grzędzie kwiatowej dostęp powietrza i odplyw nadmiar wody...

A teraz plan dekoracyjny. Wybór kwiatów. Balkon maleńki, tamujący rozpostarcie skrzydeł fantazji, musi się zadowolić...

Uprzedzamy „wiszące ogrody“ na naszych balkonach, a miasta nasze wreszcie roześmieją się radością oczu, kwiatami. Tyle jest i tak smutku.

Utopie techniczne. Możliwość dalszych postępów technicznych są nieograniczone, ale nie będzie wcale utopiją wyobrazić sobie nowe pomysł...

MAOK TEPI ROBACTWO

Z KRAJU

(-) Produkcja filmowa w Polsce. W r. 1933 wyprodukowano u nas 157 filmów długości 83,503 metry. W tym samym roku importowano do nas 1,438 filmów...

(-) Podrzućcie dzieci. Ze Lwowa do noszą: Kronika policyjna notowała w dniu wczorajszym 7 wypadków podrzucenia na ulicach miasta dzieci.

(-) Szkolność lody. Ze Lwowa donoszą: Bawiła w naszym mieście wyścigowa uczennica szkół zawodowych z Dukiet. Po zjedzeniu lodów w jednej z owocarni...

(-) Koronacja cygańska. Z Katowic donoszą: Senację wywołało wesele syna króla polskich cyganów z piękną hiszpańską cyganką, oraz koronacja króla cyganów polskich Michała Kwieka.

(-) Trujące cukierki. W Łodzi zanotowano w ub. tygodniu kilka wypadków zatrucia się dzieci cukierkami. Władze sanitarne roztoczyły ścisły nadzór...

Napady i bójkki w Warszawie.

Z Warszawy donoszą: W związku z ostatnimi zajęciami pomiędzy narodowymi i radykałami a socjalistami z Woli, na ulicach miasta, zwłaszcza w dzielnicach żydowskich, ukazują się sporadycznie...

W ogrodzie Saskim policja aresztowała 3-ech sprawców zając i bójk. Byli to: Gimpel Goldstein (Rynkowa 7), Hersz Mendelbaum (Zamenhoffa 15) i Czesław Wiewióra z Biały.

W parku Traugutta pobity został 26-letni Schok Liwer. Pogotowie opatrzyło mu rany głowy.

Na ul. Granicznej, przed domem nr. 9, wynikły również jakies zajęcia między żydami, mające niewątpliwie za podkład antagonizmy partyjne.

Na Stawkach poranien zostali nożami: Henryk Zaleski, lat 28 (Szlachcka 6), który otrzymał ranę kłuta klatki piersiowej, oraz 35-letni Feliks Kiciński - ranę pleców.

ORYGINALNE BROSKKI HIGIENICZNE... KOGUTEK... BÓLE GŁOWY, ZEBÓW, MIGRANA, NIEMOCNIA GRYPIA...

Dobre posole, dobry dzianek młaj-scowy, to najlepszy i najmlszy przy-jaciel domu.

